



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

Redaktor Zygmunt Trzebiński.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Częstochowa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie IV-ej.

Cena 3 kop.

PIWO SKIERNIEWICKIE na Wystawie w Częstochowie nagrodzone
Wielkim Złotym Medalem
Sprzedaż: Pawilon Główny: SKŁAD Częstochowa Mała 16 tel: 320

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie **Zmiana programu DWA RAZY w tygodniu**
Obrazy wprost otrzymane z fabryk Paryskich zdjęć z ostatnich nowości.
Oddział I. 1) **Święto Lilji w Bels** (z natury) 2) **Kobieta w Indji** (obraz ba dzo zajmujący) 3) **Dziwaczny pojedynek** (komiczne sceny) Oddział II
4) **Zabawa króla** (dramat Wiktora Hugo) Oddział III. 5) **Lekcja miłosierdzia** (różne sceny z życia codziennego) 6) **Wszystko się jakoś da - brzo ułożyło** (bardzo komiczne sceny, w 5 oddzielnych obrazach)
Początek w soboty i święta od godz. 3 po poł., a w dniu powszednie od godz. 5 po południu. Dyrektor B. Zarzecki;

Henryk Schwarz

Kraków, Grodzka 13.
Magazyn konfekcji damskiej i towarów modnych.

8-klasowy zakład naukowy

Cz. BĄGIŃSKIEGO

w Częstochowie, ul. Szkolna 10.
Egzamina wstępne po wakacjach.

Od 1 do 15 września codziennie.

Egzamina poprawcze dla uczniów od 9 Września.
Początek lekcji 17 Września. 643

Istniejąca od roku 1856

Cenniki na żądanie franko

Fabryka Wyrobów Platerowanych
i artystycznych z brązu złoconego i patynowanego

B-GI HENNEBERG

w Warszawie

Zarząd i Składy Magazyn
Wolska № 17, tel. 124 | Trębacka 1, wprost pomnika telefonu 16
Mickiewicza

POLECA:

Wybór Nowości

Sztućce

580-6-1

oraz specjalny gatunek przedmiotów dla restauracji na najbliżej metalu grubo srebrzonym.

Nagrody

w ostatnich 14 latach firma otrzymała.

7 medali 2 d. srebrne 5 złotych

Zastępstwo na na Zagłębie, na wyroby dla restauracji, klubów, bufetów powierzyliśmy

p. Józefowi Węgierkiewiczowi w Sosnowcu

w Częstochowie.

przyjmują obstar. po cenach hurtowego cennika

Składy przedmiotów kościelnych

pp. K. M. Sakowskiej, K. Chachuliński, Ludwik Mężnicki,

F. Jędrzejczyk, Bracia Paciorkowscy.

Warszawa, Marszałkowska 122, róg Siennej, telefon 54-34

Wi. Chojecki i S-ka

Warszawa, Marszałkowska 122, róg Siennej, telefon 54-34

polca największy wybór **DYWANÓW** - Portjer - Firanki - Kap - Serwet - Kołder -

Rolet - Chodników i Pokryć Meblowych. Ceny ściśle fabryczne bezkonkurencyjne

i od każdych cen silnie reklamowanych znacznie taniej. 532-4-1

Dywany

FABRYCZNY SKŁAD DYWANÓW

Wi. Chojecki i S-ka

Warszawa, Marszałkowska 122, róg Siennej, telefon 54-34

polca największy wybór **DYWANÓW** - Portjer - Firanki - Kap - Serwet - Kołder -

Rolet - Chodników i Pokryć Meblowych. Ceny ściśle fabryczne bezkonkurencyjne

i od każdych cen silnie reklamowanych znacznie taniej. 532-4-1

Biuro Meljoracji Rolnych

Warszawa, Foksal 14, Telefon 115-02. Kraków, Długa 43.

inż. St. Turczynowicz, inż. A. Ponikowski i S-ka

Osuszanie. Drenowanie. Nawadnianie. Gospodarstwo rybne. Analiza mechaniczna na gleby. **Kolejki wążkotorowe.**

Fabryka wyrobów cementowych majątku „OSTROWY”

J. C. W. Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza.

Adres poczt. i teleg. **Kłobuck, gub. Piotrkowska**

Wyroby: dachówki, rur różnych wymiarów i form cegły płyt podłogowych i trotuarowych, różne upiększenia fasad i t. p.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-cia „dom własny

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

WYKONYWA: RZEZBY. POMNIKI. ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE.

Telefon № 260

Założony w roku 1878

RYDZEWSKI i S-ka

Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.

Tarcze szmerglowe krajowego wyrobu pod firmą: „Towarzystwo Wyrobów Szmerglowych „Union” w Warszawie, niezem nie ustępujące zagranicznych. Oferty na żądanie. Okazy na wystawie w głównym pawilonie.

Ostrzeżenie.

Upraszamy Sz. Publiczność przy kupowaniu pa za składami firmy wyrobów naszej fabryki „NOBLESSE”, a szczególnie znanych ze swej dobroci papierosów



CABINET
AZIS
DOBRE

aby zwracać baczną uwagę na opakowania, na których pomieszczona jest marka ochronna (tarcza) z napisem wewnątrz **Kalinowski i Przepiórkowski.**

Na **podrobionych** wyrobach jest napis z ładząco podobnymi wyrazami. *Wszystkie nasze papierosy mają na mundштukach napis „Noblesse”* Varsovie.

FABRYKA PAPIEROSÓW i TYTONI

Kalinowski i Przepiórkowski

pod firmą „Noblesse” w Warszawie.

Dr. Józef Quastler, lekarz wolno praktykujący w Wiedniu stosował wzmacniający nerwy Muiracitin w licznych wypadkach, stwierdzając niezbiecie, że Muiracitin stanowi znakomity środek leczniczy przeciwko przedwczesnej niemocy nerwowej u mężczyzn i że wywiera dodatni wpływ na wszelkie zaburzenia centralnego systemu nerwowego.

„Jest to środek wzmacniający centralny system nerwowy, pobudzający apetyt, ułatwiający trawienie. Kilkutymgodniowe stosowanie dawało choremu świetny wygląd.”

Muiracitin usuwa szybko przedwczesną niemoc nerwową u mężczyzn i stanowi uznany przez pierwszorzędną powagi środek wzmacniającej nerwy.

Uwaga. Poleca się uwadze Szan. Publice, że tylko my jesteśmy wyłącznymi fabrykantami prawdziwego zagranicznego „Muiracitin” którego cena obecnie jak i poprzednio pozostaje rb. 5—i tylko nasz „Muiracitin” jest zalecany przez dekarzy Profesorów jak von Leydena, Senatora Eulenburga i wielu innych. Żądać „Muiracitin” opatrzonej tylko marką ochronną „H. N. B.” w gwieździe, zaś wszelkie inne naśladowstwa stanowczo odrzucać. Biuro Chemicznych Preparatów Newski Prospekt 28, St. Petersburg. Literaturę gratis i franco otrzymać można u Reprezentanta na Królestwo Polskie, Litwę i Południową Rosję p. S. Rościszewskiego—Warszawa, Bracka 6. Telefon 128.46. „Muiracitin” jest do nabycia we wszystkich większych aptekach i składach aptecznych.

„POD KOGUTKIEM” w Parku na Wystawie

Pierwszorzędna Restauracja (z werendą i tarasem nad stawem)

Wydaje smaczne śniadania obiady i kolacje a la carte, sztuka mięsa 20 kop., zupa 20 kop., pieczywo 40 kop. w poniedziałki **barszcz mazurski** z kiebasą 80 kop., w czwartki **kolduny litewskie** 50 kop. także różne zakąski, trunki zagraniczne i krajowe i doskonale piwo Piotrkowskie z browaru **Franc. Braulińskiego** nagrodzone złotym medalem.

Właściciel **Klemens Bogusławski.**

Wzorowy zakład poprawczy

Biedny ten opuszczony szczerp nie posiadał nigdy poczucia, że jest ludem polskim i niedołąką zdaje się być chwila, gdy nad jeziorami mazowieckimi mowa polska zaniknie na zawsze.

Mazowsze pruskie wprawdzie nie należało trwale do Polski, lecz polski charakter kraju był tak wybitny, że w czasach zsiłności Prus książęcych od Rzeczypospolitej w w. XVI i XVII polszczyzna była dobrze znana na dworze książęcym. Istniał tu używany ruch piśmienniczy Interko polski, którego ogniskiem był Królewiec, a od r. 1718 do 1720 wychodziła tu tygodniowa, jedna z najstarszych gazet polskich, „Pożta królewiecka”.

P. Kościński wylicza 430 polskich rodów szlacheckich, które w Prusach książęcych miały swe majątki. Obecnie jeszcze do pewnego stopnia pielęgnuje dawne tradycje lud wiejski. Siłach ta natomiast uległa germanizacji lub przeniosła się w inne strony.

Z upadkiem Rzeczypospolitej napór niemieczyzny wzniósł się i kolei zaatakował lud wiejski, pochod niemieczyzny był ciężki i konsekwentny. Opowiadają temy dotkliwe polskie straty. Gdy w r. 1787 był w Prusach wschodnich 142 zbory ewangelicko-polskie, w 80 lat potem, w r. 1887, liczbą ta stopniała do 114. W 24 parafach zamilił język polski. W ostatnim okresie germanizacja wykazała się może jeszcze szybszymi zdobyczami. Gdy na dobytek siła mazurskie ogarnął prąd emigracji do zachodnio-niemieckiego ognisk przemysłowych (około 80,000 mazurew wymigrowało do Westfalii) spadła liczba ludności mazurskiej w ostatnich 25 latach z 327,000 do 147,000.

To co pozostało jest już nader ławnym łupem dla Niemiec z powodu braku poczucia przynależności do Polski. Już tylko starsza generacja trzyma się polszczyzny, młodzi chętniej mówią po niemiecku. By zaś świadomość nie rozwinęła się wśród mazurew, rząd pruski ogłosił istnienie na Mazurach odrębnej narodowości mazurskiej i języka mazurskiego. Ponosząc następstwa tej niedorzeczności, musiał też wyjąć spreparowany przez siebie „naród” z pod ograniczeń językowych, jakie narzucił ostatnimi czasy żywiołowi polskiemu w obrębie swej władzy. Odpowiadał to zresztą tradycyjnej polityce wobec mazurew, których w przeciwnieństwie do reszty polaków miało pochłonąć ługdownie. Zgon ich ma być łęższy, lecz tem pewniejszy.

Chcąc zaś zabezpieczyć mazurew przed narodową polską propagandą, założył rząd pruski specjalne pismo dla mazurew, wydawane w Królewcu. Nosi ono tytuł „Pruski przyjaciel ludu” i jest rozsyłane po większej części bezpłatnie. Gazetka ta, pisana okropną polszczyzną, pracuje gorliwie nad utrzymaniem odrębności mazurskiej, zhydza i ośmiesza wszystko, co polskie i umacnia siła i tak na Mazurach bałwochwaltwo dla potęgi pruskiego państwa i świetności niemieckiej kultury, a tem samem przygotowuje grunt dla zupełnego wynarodowienia mazurew.

Germanizacji tej przeciwdziałało jak dotychczas tylko jedno jedyne w duchu polskim wydawane pismo, t. j. wychodzący od trzech lat w Szacynie „Mazur”. Trudno jednak jest w tak krótkim czasie rozbudzić zanikłą świadomość narodową. W ostatnich czasach żywioł polski zmocnił się nawet nieznaną wskutek nabywania kilku majątków ziemskich przez polaków. Potrzeba jednak długich lat i potężnych wysiłków; by zrównoważyć ogromne szkody, wyrządzone żywiołowi polskiemu przez niemieczyznę.

Niemą światła bez cieni. Mała Szwajcarka, która przy pomocy skromnych stosunków środków umiała tak się urządzać na nią z zadrześcią spoglądają państwa potężne przestrzenia, ludnością i środkami materialnymi, odczuwa dotkliwie jedną z ciemnych stron szerokiego rozwoju kapitalizmu. Ciemną stroną tą, to wzrost zbrodniczości wśród nieletnich w ogniskach przemysłu, gdzie fabryka odrywa matki od ogniska rodzinnego i prowadzi bezdomne dzieci proletariatu na niebezpieczną drogę pokus życia wielkomięskiego. Najdotkliwiej wzrost zbrodniczości wśród nieletnich odczuwają kantony zurychski i bazylejski; w pierwszym z nich wzrost ten ujawnił się w r. 1905 w cyfrze 12,7 proc. w stosunku do 9,1 proc. w r. 1902; w kantonie bazylejskim procent ten w ciągu lat trzech wzrósł z 4,1 na 8,8. W kantonie zurychskim w latach 1891—1907 4794 wyroków na nieletnich, co wynosi po 306 wyroków rocznie!

Szwajcarka podobnie jak inne państwa kulturalne, doszła do przekonania, że jednym z najskuteczniejszych środków walki z tym smutnym objawem społecznym, jakim jest zbrodniczość wśród nieletnich, są nie więzienia, które dla młodych ofiar współczesnego ustroju społecznego są raczej szkołą zbrodni, aniżeli poprawy, lecz zakłady pedagogiczne, mające na celu wychowanie moralne i naprawę zepsutej duszy dziecka. I Szwajcarka pochlebnie może posiadać zakład taki, mogący służyć wzor inny państwom.

Zakład ten, noszący nazwę „Kantonowego zakładu poprawczego”, mieści się w gorzystej i malowniczej miejscowości Ringwil w kantonie zurychskim. Sam już wgląd zewnętrzny „kolonii” odpowiada jej przeznaczeniu. Młody wychowanec zakładu z dusznych ulic wielkomięjskich przeniesiony zostaje do rozległego państwa gór i lasów. Przed oczyma jego otwiera się nowe życie: zamiast szynków i jaskiń zepsucia widzi skrzętne gospodarstwo włościańskie z jego troskami i weselem. W r. ku naszym w kolonii tej było 41 wychowańców w wieku lat 13 do 20; moralnie zaniebabanymi dziećmi poniżej 13 lat opiekują się inne zakłady, t. zw. „Dom Pestalozzowski”. Decydują o umieszczeniu w kolonii sądy i organy dobroczynności publicznej. Z 41 wychowańców 19 znalazło się tu za przekroczenie przeciwko ordziej własności, 3 za obrzędy moralności, jeden za podpalenie i 18 za niechęć do pracy i żywot włoźczegowski.

Za podstawę systemu wychowawczego w kolonii wzięto pracę regularną, jako niezbędną warunek życia. Zakład w Ringwil ma charakter kolonii rolniczej; ma on celu wychować umieszczonych tu podrostków na umiejętnych pracownikach rolnych, ogrodników, szewców, krawców itp. Każdy z wychowańców obrab sobie swoje zawód, odpowiadający najlepiej zdolnościom jego i upodobaniom. W kolonii są warsztaty szewskie, krawieckie i stolarskie, w których wychowańcy, pod okiem doświadczonego majstra uczą się obranego rzemiosła. I dodać należy, że praca nie jest tu traktowana jako rodzaj gimnastyki moralnej dla upadłych dusz, lecz prowadzona jest bardzo poważnie i praktycznie i dochodami swojemi pokrywa koszty istnienia zakładu. Przy kolonii jest szkoła, w której młodzi wychowawcy w miesiącach wolnych od robót w polu, przechodzą kursy elementarny, starsi zaś odbywają dodatkowe kursy wieczorne. Brzy szkoła znajduje się niewielka biblioteka, małe organki i rozmaite przybory do gier i zabaw. Z uwagi na doniosłe znaczenie wychowawcze, jakie ma dla dzieci pielęgnowanie zwierząt, kolonia zaprowadziła o siebie hodowlę królików, gołębi i innych zwierząt, ktorými gorliwie opiekują się wychowawcy tak młodzi, jak i starsi. Szkoła zarządza, mianowany orzeż władze kantonale, nauceyciel szkoły ludowej. Personel nauceycielski tworzą: nauceyciel, ogrodnik 3 majstrów, 4 robotników i 2 robotnice. Funkcje takie, jak gotowanie jedzenia

Lekarz-Dentysta
Michał Grejniec
Polecia № 1 swego Wydawnictwa Popularnego p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania zębów i jamy usnej” cena 5 i 10 k. ządać w kłegarniach lub wprost od autora i wydawcy w Częstochowie, 1 Aleja Nr. 10. Kupujemy w większych ilościach—znaczne ustępowo.

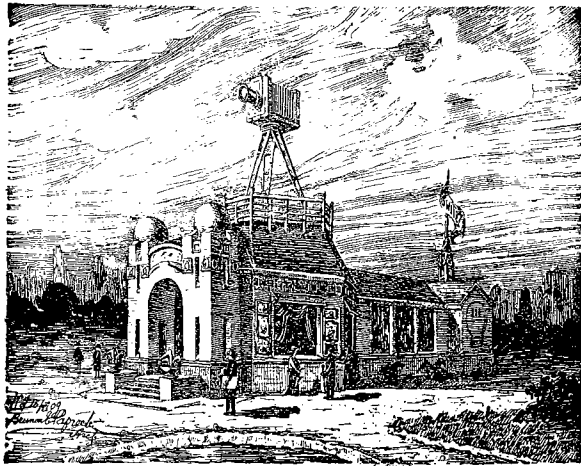
SKŁAD
UŻYWANYCH MASZYN
przemysłowych
Warsztaty Reperacyjne
Tad. Rychter, Warszawa, Okopowa 21.

Kalendarzyk.
Dziś: Imienia N. M. P.—Gwidona Radzimira
Jutro: Eugenj—Chronisława
Dziś historyczne: Pogrom turek przez Jana III Sobieskiego pod Wiedniem 1810 Zdobycie Sittowa 1877 Trzeci szturm Pławy.
Wschód słońca: o g. 5 m. 26.
Zachód „ „ „ 27.
Ubyło dnia 3 godz. 44 min.

Sprawa Mazurska.
Pod powyższym tytułem ukazała się niedawno broszura, autor której p. Konstanty Kościński przypomina o pruskich mazurach, asymilowanych zwolna przez niemców.

NAJTAŃSZE I NAJLEPSZE ŚWIATŁO
patentowane lampy żarowo-naftowe
wyrobu fabryki
A. ZAWISTOWSKIEGO
Warszawa, Leszno 91. Telefon 2002.
Reprezentant Częstochowski
Henryk Laguna i Ska
626-3-1
Aleja II № 33.—Telefon 93.
Nie chwalimy się sami gdyż kaźden może się przekonać osobiście w pawilonie „Gońca” na Wystawie!

„Gazeta“ na Wystawie.



Dla wygody czytelników, jak również p. p. Wystawców i publiczności, zwiedzającej wystawę — urządziliśmy w pawilonie „Świtez“ (przy wejściu z parku na plac wystawy) kantor naszego pisma, który przyjmować będzie wszelkie reklamy i ogłoszenia, jak również prenumeratę po cenach zwykłych redakcyjnych.

Sprzedaz N.N. pojedynczych „Gazety“.

pranie białyny, uprzątnięcie izb i t. p., wychowawcy wykonują sami.

Jako ważny czynnik wychowawczy podnieść należy ciągłe obcowanie personelu nauczycielskiego z wychowanymi. Nauczyciel z rodziną, majstrowie, robotnicy i wychowanicy wspólnie spożywają obiady, wspólnie też spędzają czas wolny od zajęć. Wolności wychowawców nie krępują żadne zamki, ani kraty. Dzień cały przepędzają na wolności i śpią przy otwartych oknach. Starsi mają oddzielne pokoiki. W rzędzie środków karnych za nieposłuszeństwo i lenistwo regulamin zakładu przewiduje: nagana, karcer (oświetlony i ciepły) i, niestety, kary cielesne, które jednak stosowane są w wypadkach wyjątkowych. Dla rozrywki wychowawców urządzane są przy szkole skromne uroczystości, jak choinka, przedstawienia teatralne i wieczory deklamacyjne, odwiedzane chętnie także przez mieszkańców okolicznych.

Warsztaty krawieckie i szewskie urządzane są w ten sposób, że netylko zaspakajają potrzeby zakładu, ale, pracując także dla ludności okolicznej, przynoszą niezły dochód. Ponadto zakład ciągnie poważne zyski z uprawy winogron, z hodowli warzyw i sprzedaży zboża. Tak np. koszt utrzymania kolonii wyniósł w ubiegłym roku 102 311 franków, z czego tylko 23 311 fr., czyli 22 procent, udzielił skarb państwa, reszta, w wysokości 78 procent, pokryta została z własnych dochodów kolonii. Majątek kolonii, dzięki pracy wychowawców, zwiększa się z roku na rok. Przed laty 27, przy zakładzie kolonii, nabyto budynek dla niej za 57 000 fr., koszt zaś inwentarza wyniósł 27 000 fr. Obecnie majątek kolonii przedstawia wartość 300 000 fr. a budżet roczny jej dochodzi do 100 000 fr. W ciągu czterdzięciu lat istnienia swego, kolonia wychowała 600 podrostków i równocześnie zwiększyła w czwórnasób swój majątek.

Sprawozdanie, wydane z okazji 25 lat istnienia kolonii, stwierdza, że połowa wychowawców jej stała się uczczeniemi i pracownikami obywatelami, 20 procent uległo częściowej poprawie, a tylko 30 procent nie zeszło z drogi dotychczasowej. Wychowawców swoich kolonia nie opuszcza i po wyjściu z jej murów, daje im na nową drogę życia opiekuna, a prócz tego zaopatruje ich w chleb w chwili wyjścia z zakładu i daje im przypadającą na każdego część zarobków.

25-letni jubileusz Straży Ogniovej Ochotniczej w Nowo-Radomsku.

Wzeszłą niedzielę, dn. 4 b.m. Straż Ogniovej Ochotniczej w Nowo-Radomsku, obchodziła wielką uroczystość Jubileuszową 25 letniego istnienia.

Już od godz. 8 rano cały korpus straży zebrał się przed szpaz rekwiwytów ogniowych, przybranych w wieniec i różne emblemata strażackie, z kąd, w nowych uniformach, we wzorowym porządku z orkiestrą na czele udał się na plac obok teatru, w celu powitania gości delegatów i zarządu; poczyniwszy wszyscy powrócili obok szpaz rekwiwytowej, a zabrawszy z niej główny Stander przy dźwiękach sygnali trąbki straż cała udała się do parafialnego kościoła na solenne nabożeństwo.

Nabożeństwo to miało nastrój poważny i uroczysty. Celebrował je ks. prałat Karol Korycki. Trzy solowe śpiewy, „Zdrowas Marja“ i „Ave Marja“ Gunoda, oraz „Zdrowas Marja“ Chęcińskiego. Przy akompaniamencie p. Lekadji Nowackiej, P. Marja Nowacka odśpiewała „Zdrowas Marja“ Chęcińskiego; solo barytonowe — „Modlitwę“ Brzezińskiego wykonał p. G. Gdlewski. Po skończonej mszy św. ks. prałat, w krótkim a serdecznym przemówieniu wspomniawszy zasługi poszczególnych członków zarządu, i w gorących słowach zagrzewał do popierania tak sympatycznej i pożądanej instytucji i fiarności na jej cele.

Z kościoła udano się do zabudowań rekwiwytowych, gdzie dokonana była przez delegatów inspekcja narzędzi ogniowych, oraz wreczenie pamiątkowego symbolicznego gwóźdźla do Standeru, przez delegata straży „Towarz. Akcyjnego Zawiercie“, p. S. Kubickiego, poczem w tempie marsza przeniesiono się na plac ćwiczeń, który również przybrany był efektownie w wieniec i inne godła straży, gdzie o godz. 12 w południe spożyto wspólnie śniadanie, w czasie którego wygłoszono

wiele toastów, między innymi na cześć straży, p. Edwarda Husarzewskiego, dzielnego komendanta p. Stefana Kosteckiego, gorliwego zarządu itd. Wy różnił się szczególną swadą oratorską, naczelnik oddziału III p. Antoni Małasiwicz.

Po dwugodzinnej przerwie, wznowiono dalszy ciąg ceremonij jubileuszowych, którą rozpoczęto o g. 3 pp. pochodem uroczystym z zarządem, delegatami i wszystkimi gośćmi na czele, przy dźwiękach własnej orkiestry p. Dawida.

Pochód przeszedł ulice: Aleje, Kalisną do Rynku na którym zatrzymano się dla wręczenia żetonów jubilatowi, mianowicie: za 25 lat służby, otrzymali żetony złote: naczelnik oddziału 3 p. Antoni Wtorkiewicz, szeregownicy 3 p. Roch Szablewski, Antoni Barylski, i Jan Kmiec—reszta zaś straży otrzymywała żetony srebrne, brązowe i inne pamiątkowe, stosownie do lat służby i dzielnego odznaczenia się.

Dobrze zorganizowany pochód, uroczyste ceremonie, wzorowa ruchy, i obroty oddziałów, wzbudziły podziw i zainteresowanie ogólne, i napełniły dumą organizatorów, i otaczających. Zakończono pochód udaniem się znowu na plac ćwiczeń obok teatru, gdzie delegaci wręczyli przy dźwiękach muzyki, bukiety białych róż p. przesowej Husarzewskiej, i p. komendantowej p. I. Kosteckiej. Był to hołd dla zasług ich małżonkowi.

Kilka zdjęć z przebiegu uroczystości dokonała firma fotograficzna „Emilia“ z Noworadomska, o godz. zaś 5 odbył się wspólny obiad, w gmachu teatralnym, pięknie udekorowanym. Podczas obiadu wygłoszono kilka serdecznych toastów, poczem przez straży p. E. Husarzewski podczytał nadesełane depesze gratulacyjne, między innymi od szambelana Małkowskiego, z Wiednia, nieobecnego członka zarządu, p. Peyzera z Paryża, od Straży ogniowej z Kalisza, Warszawy, Piotrkowa i wielu innych miast.

W czasie tej bielsady dr. Zwoliński przeczytał swoją pracę „Monografię straży“. Po skończonym obiedzie, urządzono na placu zabawę taneczną, którą przywiał o g. 9 wiecior głos sygnali wywołujący straż do odpowiedzialności na dworzec kolejowy zaproszonych delegatów i gości.

Przy dźwiękach marsza żegnano się serdecznie, obiecując sobie rychłe spotkanie w Noworadomsku na XXX-letnim jubileuszu.

A. K.

Kto pierwszy?

Biurowi Reutersa donosi z Sanet Johns w Nowej Finlandji, że Peary podniósł dla siebie pretensję pierwszeństwa odkrycia bieguna Północnego. „Evening News“ otrzymał z Sanet

Johns telegramy kablowy z doniesieniem, że Peary i jego zwolennicy uważają doniesienie Cooka za zupełnie niewiarogodne. Oświadczają oni, że Cook nie posiadał odpowiedniego wykwipowania, potrzebnego do takiej wyprawy, że więc nie mógł się dostać w pobliże bieguna Północnego. Puścił się on drogą, położoną na zachód od tych, jakimi podążyli wszyscy nowsi badacze podbiegunowych okolic, a uczynił to, aby zapewnić dla siebie jedną część północnego morza Lodowatego, gdzie ewentualnie rywal nie mógłby sprawdzić jego obserwacji.

Ludność amerykańska podzieliła się na dwa oboje. Jedni stoją po stronie Cooka, drudzy po stronie Peary'ego. Obaj odkrywcy są osobliście największymi przeciwnikami.

Dr. Cook otrzymawszy wiadomość o odkryciu Peary'ego, oświadczył, że cieszy się z tego, ponieważ będzie miał sposobność dostarczenia jeszcze jednego dowodu o prawdziwości swego odkrycia.

W Nowym Jorku wiadomość o odkryciu bieguna Północnego przez Peary'ego traktowano z początku jako dowcip. Dopiero później, gdy nadeszło z innej strony potwierdzenie, powstał niebawem entuzjazm. We wszystkich teatrach przerwano przedstawienia. Wniesiono z nadzwyczajną szybkością luki tryumfalne i urządzono po mieście pochody. Przyjaciele Peary'ego jeździli po ulicach w samochodach, wioząc: „Amerykanin po raz drugi odkrył bieguna“. Przybyła Peary'ego oczekująca tu za 10 dni.

Nansen zapytany o sąd w sprawie ekspedycji Cooka, oświadczył, że wstrzymuje się od wszelkiej krytyki przed nadejściem bliższych szczegółów.

Kapitan Sverdrup w Kopenhadze, który należał do ekspedycji Nansena, zbadał poczynione przez Cooka sprostowania i pomiary i potwierdził ich autentyczność, oświadczając, że te dowody są zupełnie wystarczające, aby potwierdzić opowiadania Cooka. Cook w swej podróży stosował się do wskazówek Sverdrupa i szedł wskazaną przez niego drogą.

„Berl. Mittagblatt“ donosi z Londynu, że znany podróżnik, Marek, nie wierzy w zdobycze Cooka, i twierdzi, iż dr. Cook, dowiedziawszy się od Eskimosów o odkryciu Peary'ego, dwa dni przed tem ogłosił odkrycie bieguna za swoje dzieło i przez to uzyskał pierwszeństwo.

—o—

Z prasy rosyjskiej.

„Nieszczęśliwianie“..

„Nowoje Wremia“ martwi się losami nieszczęśliwych słowian, gnębionych przez Niemców.

„Nigdy jeszcze zachodni słowianie nie odczuwali swej beśsiłości tak bar-

dzo, jak w chwili obecnej. Nielitościwa nawała niemiecka nie daje im ani chwili spokoju. Polacy poznający nie mega dotychczas podnieść się po ciśnie germanizmu, wymierzonym w formie prawa o wywłaszczeniu ziemi polskiej i zakazu używania języka polskiego na zgromadzeniach.

„Obecnie podobny cios wymierza germanizm Czechom w Austryi. Co prawda nie zdecydowano się tam jeszcze na prawo wywłaszczenia ziemi czeskiej, ale zabrano się do zniszczenia głównej podstawy odrodzenia Czechów — szkoły czeskiej. Zgnieść szkołę czeską tam, gdzie chroni od zaniku narodowość czeską — oto do czego zdążają wszelkie zarządzenia g. autonne, które przedsięwzięło austriackie ministerstwo oświaty w ostatnich czasach“.

Tu „Nowoje Wremia“ przytacza szereg gwałtów austriackich, jak zamknięcie szkół w Postornie, wypędzenie dzieci Czechów ze szkół w okręgach mieszanych, pogromy domów czeskich i t. d. Rząd austriacki patrzy na to objętym cieniem i nie przedsiębiorze nic dla usunięcia gwałtów.

Synacna szkoły czeskiej w Austryi jest dziś bardzo smutna. Jest ona tem smutniejszą, że jeden z przywódców Czechów, p. Kiofacz, bawi na zlocie sokolskim w Ameryce, drugi, p. Kramarz, zazywa czasów letnich w jasku w Krymie i woli wykrywać małkopolów osobistych jałmużniaców, niż dożaj ostatniej ofiary w kwoci w roca koron na zamkniętą szkołę e tysią imienia Komenskigo w Wiedni czeską.

Po naganie, udzielonej przywódcy Czechom, dostają naukowe polacy. Odcecm

„W tym samym czasie polacy cyjcyjsz z profesorem Głabińskim galiczele robią wszystko, ażeby wzmo na ministerstwo Bienenrta, którego gerccni nizaratorska rola tak jasno w powyższmafiskach się zaznaczyła. Jak pogodnych taką politykę polską z oświadczeniemi przyjaźni polsko-czeskiej w Częstochmie wie i Warszawie — trudno się domośleć. Kiedy reprezentanci Czechów jychali na wystawę w Częstochowie, nie myśleli prawdopodobnie o tem, że znacznając placówki polskie na wscho dzie, podkopują pod własne niogamgrntu słowiański na zachodzie. Okolijczności prędko ich o tem przekonały.

„Zyczyć wypada, ażeby i ta lekcyja nie przepadała nadaremnie dla Czechów i dla całej słowiańszczyzny. Wśród niej powinna wreszcie utwalić się reguła, sformułowana przez delegację serbską na ostatnim zjeździe słowiańskim, która mówi: „Nie po słowiańsku czyni ten naród słowiański, który dla własnych swych interesów zawiera „pacta“ z wrogiem ogólnym i przagnie wzrastac nie kosztem wrogów, a tylko kosztem innego narodu słowiańskiego“.

Więć to niby polacy mają być tym narodem słowiańskim, który chce wzrastac kosztem innego słowiańskiego narodu? Co za głupia bezczelność!

„Nowoje Wremia“ a Cook.

P. Kasjusz, stały współpracownik „Now. Wr.“ napisał w tej gazecie artykuł pełen rozpaczy z powodu... odkrycia bieguna północnego. P. Kasjusz jest niepokojony, Cook popełnił, jego zdaniem, wielką zbrodnię. „Być może, że wzbogacił on — pisze p. K. — naukę, ale ogabił wyobraźnię ludzką. Bieguna północnego po odkryciu stracił odrazu cały urok: zima, pusta miejscowość i tytel! Takich miejscowości jest dosyć na wybrzeżu syberyjskiem. Ze gwiazda północna świeci tam nad samą głową, a igła kompasu straciwszy swój kierunek, chwieje się na wszystkie strony — to bodaj nie warte jest trudów podróży.

Bohaterstwo Coota, to może największa zbrodnia wobec ludzkości. Przecież cały urok bieguna polegał na tem, iż nikt nie mógł go osiągnąć“.

Teraz wyjaśnia się, dlaczego parowie z „Now. Wremia“ boją się „urczewy istnienia prawdziwej konstytucji“. Tylko z miłości do ludzkości boją się, że konstytucja osiągnięta straci urok i że naród rosyjski nie będzie miał do czego dążyć, jak nie będą mieli po co jechać do bieguna różni odkrywczy.

„Największem nieszczęściem jest urczewy istnienie się marzeń!“ — głosi p. Kasjusz.

— Wynagrodzenie za niezdolność do pracy.

Według prawa fabrykanci obowiązani są wynagrodzać robotników, którzy stracili możliwość zarobku wnia wskutek nieszczęśliwego wypadku w danej fabryce.

Jakkolwiek piśmiennictwo w naszym kraju nie doszło jeszcze do takiego stopnia rozwoju, jak zagranicą, jednakże i w życiu naszego społeczeństwa pisma zaczęły odgrywać wielką rolę, szczególnie zaś w ostatnim lat dziesiątku, i stały się niezbędne dla wszystkich warstw: dla inteligencji jak i dla ludzi pracy fizycznej, dla bogatych, jak i dla biednych.

Czytelnicy wychykają codziennie z niecierpliwą godziną wyjścia numeru, aby jaknajrybniej przeczytać telegramy i dowiedzieć się w ogóle, co dzień przyniosł. — Lecz obok tych wiadomości pożądane są także dla czytelników informacje, dotyczące wszelkich przejawów i potrzeb życia codziennego. — To też każde pismo o obok wiadomości charakteru społecznego, politycznego, literackiego i t. p. daje także obszerny dział informacyjny w postaci ogłoszeń. — A wiadomości, że gazeta przenika zarówno do pałacu, jak do domu średnio mieszczańskiego i do izdebki, każdy kupiec i przemysłowiec, pragnący zdobywać coraz liczniejszą klientelę, winien jaknajczęściej dawać znać czytelnikom o swej firmie. — Tym sposobem przypominamy sobie dawniejszemu klientom i zwrócić uwagę nowych.

Pisma atoli, zbyt zaobserwowane swem wielkim zadaniem, nie są w stanie, ani też nie posiadają odpowiedniej organizacji, która by miała na celu specjalne oświadczenie warstw kupieckich i przemysłowych o znaczeniu i sposobach reklamy. — Wskutek tego wyonila się potrzeba pośrednictwa między pismami, a szerokimi warstwami publiczności. — Tymi pośrednikami stały się właśnie biura ogłoszeń.

Obok wielkich wszechświatowych firm tej gałęzi jedno z pierwszych miejsc zajmują ciesząc się u nas popularnością „Centra ne Biuro Ogłoszeń L. i E. Metzla i S-ka w Warszawie”.

Firma ta istnieje od roku 1878 i posiada biura w Warszawie, Petersburgu, Moskwie, Paryżu, Berlinie, New-Yorku, Bostonie i Buffalo.

Jest to największa instytucja w kraju i w Państwie; posiada nadzwyczaj rozległą organizację i zatrudnia w swych biurach liczną szereg fachowo wykształconych pracowników.

Biuro Ogłoszeń Metzla i S-ka wypełnia swe zadanie w najszerszym zakresie, odgrywając rolę nie tylko pośrednika lecz i sumiennego doradcy swej licznej klienteli, czemu też zawdzięcza swe powodzenie.

TELEGRAMY.

(Agencji Petersburskiej i własne.)

— 0 —

Zjazd kolejowy.

Warszawa 11. Na zjeździe naczelników ruchu i trakcji uchwalono, aby wydać jaknajsurowsze rozporządzenia w celu zmniejszenia ciągnięć opóźniających pociągów. Pociągi pasażerskie mają być zaopatrzone w aparaty automatyczne, wskazujące szybkość pociągu, oraz czas postoju na stacjach.

W sprawie samorządu.

Petersburg, 11. „Riecz” donosi, że projekty prawa o samorządzie miejskim w Królestwie Polskim i samorządzie ziemskim na Litwie, będą wniesione pod obrady Dumy na samym początku sesji nadchodzącej.

Cholera.

Petersburg 11. W ciągu doby ubiegłej zachorowało 27, zmarło 13, pozostaje w szpitalach 302 osób.

Aresztowanie.

Tyflis, 11. Aresztowano tutaj ważnego przestępcę, pod przybranym nazwiskiem Mirzajanc, który w Turcji został skazany za zabójstwa na całe życie do ciężkich robót.

Zbliżenie czesko-niemieckiej.

Wiedeń, 11. Wbrew ogólnym przewidywaniom, konferencja czesko-niemiecka, urządzona przez prezesa ministrów, bar. Bienertba, wykazała znaczne zbliżenie stron w kierunku porozumienia. Zadanie czechów, ażeby w sprawie o ugodę narodowościową traktowano nie w Wiedniu, ale w sejmie czeskim w Pradze zostało przez Niemców przyjęte. Sejm czeski będzie wkrótce zwołany i wybierze specjalną komisję ugodową. Na postępowanie to godzą się wszystkie stronnictwa czeskie, z wyjątkiem radykalnej partii Kłofacza, która występuje z protestem.

Sytuacja w Maroku.

Melilla, 11. Dzisiaj przybyły posiłki dla hiszpanów, w sile 2-ech pułków piechoty, parku artylerji i oddziału sanitarnego.

Madryt, 11. Otrzymaone tu wiadomości stwierdzają, iż rekonesanse czynione z okopów Melilli przynoszą wiadomości o częściowym uspokojeniu okolic zamieszkałych przez wrogię plebionia.

Dardanele.

Konstantynopol, 11. Zadolenie wywołuje tu pogłoska, że Rosja, Francja i Austria udzieliły porady poufnej Porcie, ażeby wzamian za zniesienie t. zw. „kapitulacji” otworzyła Dardanele. Anglia i Włochy nie wypowiedziały się jeszcze w tej sprawie.

Zamordowanie Niazi-beja?

Konstantynopol 11. Dziennik grecki „Neo logos” otrzymał telegram, donoszący, jakoby w Reszle zabito głośnego bohatera rewolucji tureckiej i współtwórcę konstytucji, jednego z przywódców komitetu młodotureckiego, majora Niazi-beja.

Pożar.

Penza 11. We wsi Borunkas spaliło się 78 zabudowań. W ogniu zginęła 3-letnia dziewczynka i 83-letni starzec. Drugi starzec zmarł natychmiast wskutek poparzeń.

Alarm.

Monachum i. Pociąg cesarski idący z Islanu do Karlsruhe, na dystansie bawarskim najechał na podłożoną na szynach petardę, używaną do alarmo-

wania podczas mgły. Po chwilowym postoju pociąg ruszył dalej.

ROZMAITOŚCI.

— Pomnik ks. Józefa w Lipsku.

Jeden z przejeżdżających przez Lipsk przyjaciół „Czasu” krakowskiego donosi piśmu temu.

Przed kilkoma miesiącami poruszono w polskiej prasie sprawę zaniedbania pomnika ks. Józefa Poniatowskiego w Lipsku. Zwrócono się nawet do zarządu miasta z prośbą o podjęcie pomocy w orestaurowaniu tak drogiej dla Polaka pamiątki. Magistrat miasta Lipska odebrał telegramy grzeczne, ale chłodne, że za pomoc dziękuję, bo pomnik odnowiono już jego staraniem. Opinia polska, o ile wiem, uspokoiła się zupełnie. Otóż wracając z podróży za granicę, zatrzymałem się tutaj, poszedłem oglądając znany mi z dawniejszych lat pomnik, i z żalem stwierdzić muszę, żeśmy ranodo pospieszenie sprawę uznali za zatwioną. Sam kamienisty materiał pomnika jest istotnie odnowiony. Reszta natomiast znajduje się w stanie wprost opłakany. Najprzód liczne napisy czarne, na szarym kamieniu umieszczone, dla nas tem cenniejsze, że może niema w Niemczech drugiego pomnika na publicznem miejscu, opatrzonego polskimi napisami. Z nich — z łacińskich także — tylko jeden: „Wysoko Polskiego” jest widoczny i zupełnie czytelny. Inne są zamazane, a zwłaszcza najwzniejszy, mówiący, że pomnik postawiono „Ksiejcu Józefowi Poniatowskiemu”, jest już tak zniszczony, że nikt go odczytać nie zdoła, kto nie wie o nim poprzednio. Tu więc konieczną jest interwencja polskiego, ap. galicyjskiego Sejmu, który już raz pomnik odnowić kazał. A teraz druga sprawa.

Pomnik stoi, jak wiadomo, w kącie, w załamaniu ulicy Lessinga. Jest wprawdzie ogrodzony, ale uważany widocznie za śmietnik. Dzisiaj np. robotnicy rzucają tu gliniastą ziemię, wykopaną z najbliższego sąsiedztwa. Tak być nie powinno. Miejsce należało by zakupić po wszystkiej stronie, a własność, albo przynajmniej zakupić prawo używalności.

Wogóle ciągną ostatecznie nie tak

trudna opieka, jest konieczną, bo dalsze Niemcy nawet o swoje własne historyczne pomniki nie dbają, a co dopiero o ten obcy.

— Na desce przez kanał La Manche. — Z-Dowru-donoszą do „Berl. Tageblatu”:

Kapitan Westlake, który postanowił przepłynąć kanał na desce opatrzonej żaglem, odbył podróż pełną przygód. Wyjechał on z Dowru w sobotę, został jednak zapędzony na morze Północne. Saromny zapas pożywienia, który przywiązał w koszu do deski, porwały mu fale. Morze było ogromnie wzburzone. Przez dwa dni i dwie noce rzucały go fale po morzu; przywiązał się do deski, obawiając się wyczerpania sił. Trzeciego dnia spotkał koło Ostendy rybaków belgijskich, którzy go przewieźli na brzeg.

Odpowiedzi Redakcji.

Uczniowie 4-ej klasy. Pisze nam pan jakoby pewien nauczyciel zadał na egzaminie uczniowi pytanie, jakie jest najmniejsze miasto we Francji? i że brak odpowiedzi wywołał tak zwane „sejście”. Logika sama odmawia, na to pytanie odpowiedź. Daruje pan jednak, ale nie możemy dać wiary, aby się znalazł nauczyciel podobnie ograniczony. Gdyby tak było, świadczyłoby to zarówno o złej woli, jak i o bezmyślności lub raczej tępotności umysłowej człowieka, powołanego do szerzenia oświaty. W każdym razie prosimy o podanie nam nazwiska tego pana, abyśmy je mogli przekazać na wieczne czasy potępienia.

Zakład Naukowy Żeński 7-to klasowy z klasą wstępną i penayonatem
Wacławy Gołczewskiej-Chrzanowskiej

przy ul. Teatralnej 9.

Przyjmuje zapisy nowostępujących uczennic codziennie od godz. 10 — 12.

Egzaminy wstępne od 6 — lekcyjne 11 września 432 12-2.

Dla przyjeżdżających do Warszawy
Nowo-urządzony 564-6 1
Pokoje Umeblowane „RENOMA”
17 Elektoralna 17

Do pracowni Haftów i znaczenia bieli-pokój z utrzymaniem do wynajęcia od 1 października. Marji potrzebne są panny i uczennice. Października. wejście osobne Teatralnice. II Aleja Nr. 29 643-3-2 na 31 i piętro. 636-4-3

BROWAR PAROWY W BEDZINIE. D. SERCARZA. POLECA PIWO BAWARSKIE I PILZENSKIE. SKŁADY W CZĘSTOCHOWIE I ZAWIERCIU. ORAZ ŁÓD SZTUCZNY W TAFLACH 35 FUNTOWYCH

Do obejrzenia (na Wystawie)
Krasnoludek
APARAT SAMO GOTUJĄCY,

który dogotowuje potrawy w krótkim czasie bez ognia i dozoru, oszczędzając czas, pracy i opał. Godziny całe utrzymuje potrawę w stanie gorącym, przy czem nie przegotowuje takowych nie wysusza, ani nie przypala, a więc wielkie oddaje usługi w domach, gdzie członkowie rodziny nie o jednej obiadują porze.

Reprezentanci na Królestwo i Cesarstwo:
Krzysztof Brun i Syn.
w Warszawie, plac Teatralny.
Cenniki na żądanie franco i gratis! 551

Przedsiębiorstwo wyrobów cementowych
p. f. **Józef WARSZAWSKI** dawniej TROSSET
Mikołajewka № 8.
Wykonują: Trotuary betonowe, Schody mozaikowe, Rury kanalizacyjne wszelkich rozmiarów, Fundazki sztuczne ksyliodowe.
Ceny niskie. Fabryka domu Hertzta, obok Cyrkuła.
Tamże sprzedaje cementu pojedynczo beczkami po cenach 511 wagonowych.

Bardeo
wielka ilość osób
polepszyła swoje zdrowie
i zeschowało je przez używanie
PIGULEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH
DEA CAUVIN'A
(PARYŻYCKICH)
Do nabycia we wszystkich
większych aptekach
a w PARYŻU Faubourg
Saint-Denis, 147

Poszukiwano za niemiecki proszkuje się
Adresa składach w Adm. Gaz. Czest. II Aleja 38. 651-3-1
oszukuje pracę urzędową i uszczelnienie
tokoż wiadomości administracyjną gazetę 646-3-1
Do sprzedaży pr. lnia z powodu zmiany
dy interesu. Wieluńska 116 3-1
615

4 rb. Nagrody zgubiona bransolet srebrna na cmentarzu obok Nowego kościoła Jaskawy znalazła raczy oddać Pr. Piątkowskiemu ulica Krótka № 1. 637.
nauczyciel szkolny, mogący przechodzić z chęcią kurs gimnazjalny znajduje przy wolnym mieszkaniu i utrzymaniu kilka bardzo korzystnych lokali w osadzie fabrycznej na prowincji. Gruntowna znajomość języka polskiego wymagana. Oferty syb. „Ziobno” w administracji Gazety Czestochowskiej. 618-2-1

Nowość Centralina Nowość
Jedyny najlepszy i najskuteczniejszy proszek, do szybkiego tuczenia świń, i zapobiegający wszelkim chorobom, jak czerwonka krzywienie nóg etc.
Żądać składach apteczny h
Jedyny reprezentant.
Stanisław Hamburg
aleja II w Częstochowie
Skład Apteczny
511-10-1

Skład sukna i kortów
D. ZYSSER
Częstochowa, Aleja I № 2, wejście z nowego rynku w podwórzu.
W wielkim wyborze poleca na sezon jesienny i zimowy wszelkie materiały krajowe i zagraniczne. Ceny bardzo przystępne. Poleca w Baskawym względom Sz. Publiczności **O. Zysser.**

Zakład Artystyczno-Kościelny
J. SZPETKOWSKI i Spółka
W WARSZAWIE.

Adres telegraficzny: Szpetkowski Warszawa.
Wytawa i Skips: Alja J. Szpetkowskiego 39. Telefon 134-64.
Kantor i Fabryka: ul. Szpetkowskiego 78. Telefon 5 79.

Budowa ołtarzy, ambon, chrzcielnic i innych sprzętów dla dekoracji Świątyni Pańskich z rozmaitych gatunków kamienia, marmuru, simili-marbre, masy marmurkowej, drzewa i brązu.
Wykonuje w rozmaitych stylach i wymiarach w wykuporzezbach artystycznie modelowane i polichromowane, stacje męki Pańskiej, wypukło i płaskorzeźby grupy i figury Świątyni Pańskich, feretrony, groby wielkanocne i złobki na Boże Narodzenie, żyrandole, lampierze i wszelkie brzozy kościelne.

138-12-8

Żądajcie
najlepszej pasty
do obuwia

"SALON"

Reprezentacja:
na Królestwo i Cesarstwo
L. Senior i
D. Bochenek
CZĘSTOCHOWA.

Do wynajęcia w II Aleji 32, Sklep frontowy wraz z mieszkanem składające się z 3 pokoi i kuchni od 1 Października r. b. wiadomość mieszkanie E. 640-3-1
Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny na Rakowie obok restauracji. Wiadomość na miejscu 644-1-1

Rozkład jazdy pociągów
L E T N I.

Pociągi przychodzą do Częstochowy od strony Warszawy:
o godz. 4.11, 7.20, 11.37, 2.37, 5.41, 6.39, 6.00, 9.00, 12.20, 9.02,
od strony Granicy:
o godz. 2.44, 9.42, 3.36, 11.16, 6.34, 1.52, 9.13, 11.51, 8.45.
Pociągi odchodzą z Częstochowy ku Warszawie:
o godz. 2.52, 9.50, 3.46, 11.30, 6.42, 2.02, 9.25, 5.25, 12.11,
ku Granicy:
o godz. 4.19, 7.26, 11.47, 2.45, 5.53, 6.51, 9.19, 9.32, 4.25.

NOWE PAPIEROSY

z wytwórcy "S. J. Czepelewiecki i S" w Tytoniu

№ 7.

5 szt. 3 1/2 kop.
10 " 7 " "

N
O
W
E

5 szt. 2 kop.
10 " 4 " "
15 " 6 " "

KOSMOS

5 szt. 2 kop.
10 " 4 " "
15 " 6 " "

REFORMA

5 szt. 3 kop.
10 " 6 " "

BRACI POLAKIEWICZ

Nowo otworzony Warszawski Magazyn

FUTER

Maurycego Kornberga

w CZĘSTOCHOWIE, I Aleja Nr. 6.

Poleca: na nadchodzący sezon w wielkim wyborze gotowe futer męskie i damskie wszelkiego rodzaju. Jak również w blamach i skórkach, oraz kolarze, mufki, czapki i serdaki. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie kuźnierstwa wchodzące.

Ceny niskie, lecz stałe.

Uwaga. Zwiedzenie magazynu nie obowiązuje do kupna.

KRAKÓW.

Bieliznę męską białą i kolorową

ze słynną marką „L W A“



ze słynną marką „L W A“

poleca **MAGAZYN NOWOŚCI**

A. Skórczewskiego i Polakiewicza
KRAKÓW, Florjańska 13. 0-1

FABRYKA

373-7-3

Konserw w Kaliszu

"PROSNA"

poleca z nowej kampanji wszelkie warzywa i kompoty, specjalność szparagi nie ustępujące zagranicznym Brunświckim. Na jesień otwarty nowy dział: ogórki i kapustę kwaszoną.

Dla osób zwiedzających Częstochowską Wystawę znajdują się wszelkie próby w kiosku № 43.

"ARYSTOKRATYNA"

Mydło, krem i proszek.

Odnaczona na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

"Arystokratyna" działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznej i orzeźwiająco, już po krótkim użyciu—staje się plec lśniąco białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.

Piegi, zmarszczki, wągrzy, złote plamy "Arystokratyna" usuwa po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznym **Wacława ORZEŁ** w Częstochowie, III Aleja № 48. 27



Oryginalne pudełka opatrzone są niebieską banderolą z napisem rosyjskim. Cena pud. 65 kop.

Laboratorium

St. GÓRSKIEGO
Warszawa, Leszno № 12.

poleca:

Agatol proszek, eliksir, i pasta do zębów o silnym aromacie i własnościach przeciwniejących, nadaje świeżość ust oraz białe i zdrowe zęby. Ceny proszku 20 i 35 k., eliksiru 30 i 50 k., pasty 20 k.

Eksikans (pudełko z rozpylaczem) higieniczny proszek usuwający pot i odparzenie ciała oraz przykry won jego. Skutek po jednorazowym użyciu. Cena 30 k.

Crem Venus źródło piękności kobiecej usuwa piegł, plamy, przyszcze i liszaje, nadaje młodociany i świeży wygląd. 50 k. i rb. 1.522 **Sprzedaj wszędzie.**

Arago najskuteczniej usuwa odrostki, brodawki i zgrubiałą skórę. Cena 35 i 60 k.

Puder Venus dla pań nagrodzony za swoją wytwórczość i nieszkodliwość na wystawach higienicznych i polecany jako najlepszy puder krajowy. 15, 30, 50 i rb 1.

Na wystawie w pawilonie drobnego przemysłu, kabina 316, do sprzedania dwa eleganckie lustro-tramo machonione z brzożami i marmurowymi konsolami za cenę 160 rubli 632-2-1

Nuczytelka, ukończenia szkoły prywatnej, poszukuje lekcyj w domu prywatnym, Noworodank Posto-restaurant Nauczytelka 642-1-1

Do sprzedania maszyna porożoznicza Ekspres na przystępnych warunkach z powodu zmiany interesu. Wiadomość w administr. gazety. 847-2-1

T=S. J. Czepelewiecki i S

POLECAJĄ JOSTATNIE NOWOŚCI

udoskonalonej perfumerji

„Antique“, „Gontd'or“, „Ideal“

Perfумы, wody kolońskie kwiatowe, mydła.

Skład główny: Warszawa Rymarska 16.1

!!Żądajcie wszędzie!!

Wieczną Młodość i Piękność

zapewnia

A. GIRARD'a 22, rue de Condé, Paris,

Floreine

Krem Piękności

spreparowany na zasadzie Teorji Brown'a Sequard'a. „KREM FLOREINE“ konserwuje i nadaje cerze: Białosć, Swiezość, Gładkość i nieporównany wdzięk młodości.

„KREM FLOREINE“ usuwa predko i dokładnie: Opalenie, zmarszczki, czerwonosć, swędzenia i podrażnienia skóry, liszaje, popekania, piegi, oparzenia i wszelkie przyszcze. „KREM FLOREINE“ przenika z łatwością i całkowicie podskórek, dodaje żywnotności i elastycznosći włóknom, co wywołuje odświeżenie i odmłodzenie skóry.

Używanie codzienne „Kremu Floreine“ zapewnia zupełną higienę skóry.

Puder Floreine

„Puder Floreine“ chroni cerę od kurzu i innych atmosferycznych szkodliwych wpływów.

„Puder Floreine“ j-st lekki, niedostrzegalny, a pokrywając skórę, czyni ją przezroczystą.

Do nabycia w składach aptecznych i aptekach. 639-5

! Bez zmiany!

[Bez względu na podwyższenie akcyzy tytoniowej

Powszechnie znane ze swej wyjątkowej dobroci, papierosy pod nazwą

„Warszawskie“

FABRYKI

Kołobowa i Bobrowa

w Petersburgu

nie podlegają żadnej zmianie co do smaku i aromatu i pozostają nadal

w CENIE

10 sztuk 3 kop.

506-3-1

Żądajcie

wyborowe mydła 1) Liljowo-mleczne „Leda“

2) Lanolinowo-kwiatowe

Towarzystwo Udoskonalonej Perfumerji

A. RALLET i S-ka

Magazyn detaliczny Warszawa plac, Teatralny 9, Skład fabryczny Warszawa, Marszałkowska 137.

Dyplom honorowy na wystawie w Krakowie r. 1901.

W. SZNAJDROWICZ

w Koszowie, Rynek Linja A-B № 45, I. p.

nad apteką pod białym Orlem.

Poleca Szanownej P. T. Publicznosći swój ofiśnie i jedynie w towary doborowe zaopatrzony skład i pracownię jako to;

Serdaczki, kozuski damskie, mękie i dziecinne.

301. Pełeryny Zakopiańskie i Tyrolskie.

Oryginalne Zakopiańskie gunie damskie i dziecinne.

Sabałowski, Żuawki, Ułanki, Krynczanki, Węglerki i sukmanki kołuszkowskie.

Karaje, Czapki i Paski krakowskie, Guńki i kapelusze góralskie. Zamówienia i reperacje uskutecznia w jaknajkrótszym czasie.

Filja w Krynicy pod Zamkiem № 234

ZAKŁAD MIEDZIANO-KOTLARSKI 93939393

Maksymiljana Czajczyńskiego

w Noworadomsku, gubernia Piotrkowska.

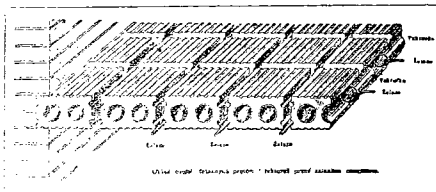
Specjalna budowa wszelkiego rodzaju aparatów gorzelnicznych i rektyfikacyjnych oraz urządzeń dla browarów.

Na wystawie Częstochowskiej, w Hali maszyn, można oglądać aparat gorzelniczny ciągły — ręczno-kulny, przerebiający zacieru od 150 do 160 wiader na godzinę z wydajnością spirytusu od 93 do 94 gradusów normalnej temperatury, wykonany dla hr. A. Potockiego z Moskarkowa w gub. Kieleckiej. Liczne świadectwa i podziękowania za dokładne i terminowe wykonanie robót. Ceny przystępne.

CZĘSTOCHOWA
III Aleja 53, telefon № 87.

Filja w ŁODZI
Radwańska 9, telefon № 597

Allert i Buhle przedsiębiorstwo budowlane



Sporządza: Projekty, rysunki architektoniczne i kosztorysy.
Wykonuje: Budowy domów, fabryk, kominów fabrycznych i zakładów hutniczych.
Specjalność: Wielkie piece, glijaki, prasowni artynowskie i wszelkie roboty żelazno-betonowe.
Reprezentacja na gubernię Piotrkowską. Ceglano-żelaznych, bezdźwigarowych stropów systemu „Bremera“ (opatentowane w Rosji za № 7835).

Główne zalety stropu ceglano-żelaznego bezdźwigarowego są:

- 1) Wielka wytrzymałość przy małej grubości stropu.
- 2) Absolutna ogniotrwałość.
- 3) Zabezpieczenie na przenoszenie dźwięku (mała akustyka). Izolacja od zimna.
- 4) Bezwarunkowe zabezpieczenie przed grzybem.
- 5) Proste i szybkie wykonanie (nie zatrzymujące robót murarskich).
- 6) Oszczędność na kubickości murów ze względu na małą grubość stropu.
- 7) Doskonale przyleganie tynku od spodu z wykluczeniem rysek.
- 8) Najtańszy ze wszystkich egzystujących dotychczas ceglanych, cementowych i żelazno-betonowych stropów.

Adres dla depezy „Albu“ Częstochowa.

861



104-10-2

Rok założenia 1894.

Częstochowskie Przedsięb. Asfal i fabryka tektury smołowcowej

Lud. Mamlok i S-ka

w Częstochowie, ul. Zielona № 9. Telefon № 225.

Poleca: tekturę smołowcową, asfalt, smołę, klebemassę, lak i t. p. Wykonuje roboty: krycie dachów, asfaltowanie chodników i podwórzy i izolację domów od wilgoci. **Długoletnie doświadczenie. Towar wyborowy.**

Rok założenia 1894.

FABRYKA Fraciszka Oczkowskiego

w Noworadomsku, wyrabia maszyny rolnicze, kleraty i młockarnie włościańskie i siewczkarnie. 1034

W Częstochowie do sprzedania dom w III Aleji z placem frontowym na warunkach przystępnych, bliższe szczegóły na miejscu, wiadomość w administracji gazety. 569-5-4

Sprzedam dwa place przy ulicy św. Rocha Nr. 19. 484-6-2

Bryczki do sprzedania, Aleja II № 36 u kowala. 492-12-2

Tanio sprzedam wolant elegantski lekki na jeździe osobistej. 623-3-3

Magi do sprzedania ul. Ogrodowa № 61. 628-3-2

Fabryka fortepianów i pianin

Warszawa MAŁECKI Warszawa

PIEFKNA № 1.

Sprzedaj instrumentów ratami na dowolnych warunkach oraz wynajem pianin i wszelka gruntowna reparaacja. 368-10-2

Potrzebna bona z szyciem, niemka i nauczycielka muzyki (uczennica Michałowskiego) do 8-10 letniej dziewczynki: Wiadomość Bank Państwa m. Kontrolera od 12 do 2 po południu 614-3-3

Do sprzedania motocykl Wiadomość u portjera fabryki Częstochowianka 805 4-3

O 1 października do wynajęcia pokój umeblowany rocznie lub miesięcznie Aleja III № 71. 568-5-4

Do sprzedania z powodu wyjazdu Obcyna piętrowa murowana dobrze procentująca z dużym placem i ogrodem na dogodnych warunkach. Stawowa Nr. 1 Wiadomość Stawowa Nr. 7. 624-7-2

SKŁAD FABRYCZNY

T-wa „Prowodnik“ w RYDZE.

w Częstochowie, Teatralna 13. Tel. № 1.

Wyroby techniczne

Gumowe i Azbestowe

do wszelkich gałęzi przemysłu

Obcęże gumowe

do kół powozowych

Bandaże, Osie, Resory

OPONY do samochodów i rowerów.

Weże gumowe i parciane

Obcasy gumowe. 271

Idealny środek przeczyszczający

RICINUS SICCUS

olej rycynowy w proszku. Doza dla dzieci za 5 kop. Dla dorosłych 10 kop.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują: Kantor własny -- Częstochowa Aleja II Nr. 38 -- kiosk „Świtez” na Wystawie, w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, w Noworadomsku p. A. Kałczyński, w Dąbrowie p. Jan Dziekan, w Rakowie p. Leon Piotrowski, w Warszawie p. F. Syrewicz.

Warunki prenumeraty:

Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów.

Ceny ogłoszeń:

Z 4 wiersz jednoszpłtowy lub jego miejsce: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10, obok tekstu (nadesłane) k. 50, nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz.

Redaktor Z. TRZEBIŃSKI.

Drukarnia F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.

Wydawca A. SIENNICKI.